



Sygn. akt II USKP 221/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z wniosku I. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Toruniu
z udziałem zainteresowanej L. J.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej zainteresowanej L. J.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 15 lipca 2020 r., sygn. akt III AUa 1338/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z 15 lipca 2020 r., III AUa 1338/19, po rozpoznaniu apelacji I. J., w

sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu, z udziałem zainteresowanej L. J., o wysokość renty rodzinnej po zmarłym R. J., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 13 sierpnia 2019 r., IV U 222/19, w punkcie I w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przeliczenia I. J. renty rodzinnej w wysokości dla jednej uprawnionej osoby od 1 grudnia 2018 r. oraz w punkcie II w ten sposób, że zasądził od organu rentowego oraz od L. J. na rzecz I. J. kwoty po 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W sprawie tej ustalono, że [...]1974 roku L. J. zawarła związek małżeński z R. J.. Z tego związku mają dwoje dzieci – K. F. (ur. [...]1978 r.) i M. J. (ur. [...]1975 r.). R. J. i L. J. kupili dom w S. ([...] części mieszkalnej i 140 m² części gospodarczej), podlegający wspólności małżeńskiej. W latach 90-tych R. J. pracujący jako zastępca redaktora naczelnego jednej z trójmiejskich gazet, poznał I. J., która wówczas pracowała w innym wydawnictwie. W 1997 r. ich relacje stały się osobiste i zamieszkali razem. Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 17 grudnia 1999 r. (II C 387/99) w sprawie z powództwa R. J. przeciwko L. J., rozwiązał małżeństwo z winy powoda. Nadto zasądził od powoda na rzecz byłej żony alimenty w kwocie 800 zł miesięcznie. Sąd ustalił również, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość położona w S. przy Al. [...], stanowiąca zabudowaną działkę o obszarze [...] o wartości 300.000 zł. Ponadto dokonał częściowego podziału majątku wspólnego stron przez przyznanie pozwanej na własność nieruchomość położoną w S., bez obowiązku spłat na rzecz powoda. 16 lutego 2001 r. R. J. zawarł związek małżeński z I. J.. Od 1 stycznia 2008 r. R. J. miał przyznane prawo do emerytury. 22 sierpnia 2008 r. R. J. wniósł pozew przeciwko L. J. o uchylenie od 1 sierpnia 2008 r. świadczeń alimentacyjnych w kwocie 800 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że obowiązek alimentacyjny przyjął na siebie, kiedy jeszcze pracował i dobrze zarabiał, jednak jego sytuacja materialna systematycznie się pogarszała. 18 września 2008 r. R. J. wysłał L. J. list, w którym poinformował o wniesieniu pozwu. Poinformował, że ze względu na przejście na emeryturę i stan zdrowia nie jest w stanie nadal łożyć na jej utrzymanie. Zaproponował zainteresowanej odstąpienie od jakichkolwiek roszczeń finansowych. W 2008 r. L. J. spotkała się w S. z R. J. w obecności ich córki K. F. i

jej męża. Podczas tego spotkania rozmawiali na temat alimentów. 15 października 2008 r. R. J. cofnął pozew wskazując, że 14 października 2008 r. została zawarta ugoda z byłą żoną. Wobec powyższego postępowanie w sprawie III RC 98/08 zostało umorzone na mocy postanowienia z 20 października 2008 r., które uprawomocniło się 5 listopada 2008 r. L. J. nigdy nie dochodziła alimentów na drodze sądowej. Od 2008 r. R. J. całkowicie zaprzestał płacenia alimentów na rzecz byłej żony, a wcześniej były one przekazywane nieregularnie. Od 1 lipca 2009 r. L. J. ma przyznane prawo do emerytury.

R. J. zmarł [...] 2018 r. 1 października 2018 r. I. J. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu R. J.. Decyzją z 25 października 2018 r. ubezpieczonej została przyznana renta rodzinna od 16 września 2018 r. 20 grudnia 2018 r. L. J. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu R. J. oświadczając, że na mocy wyroku sądowego orzeczono rozwód oraz, że pobiera emeryturę. Decyzją z 5 lutego 2019 r. ZUS Oddział w Toruniu przyznał L. J. prawo do renty rodzinnej od 1 grudnia 2018 r. Wobec powyższego zaskarżoną decyzją I. J. została przeliczona renta rodzinna.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm., dalej ustawa emerytalna) małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Tymczasem L. J. jako małżonka rozwiedziona legitymuje się wyrokiem sądowym, który ustanowił po stronie byłego męża obowiązek alimentacyjny na jej rzecz. Ubezpieczona należy zatem do kategorii osób uprawnionych do renty rodzinnej. Sąd zauważył, że od 2008 r. R. J. całkowicie zaprzestał łożenia na utrzymanie byłej żony, jednakże w ocenie Sądu pierwszej instancji nie oznaczało to ustania obowiązku alimentacyjnego czy zrzeczenia się alimentów przez zainteresowaną. R. J. w 2008 r. wystąpił z pozwem o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, ale ostatecznie powództwo zostało cofnięte, więc sprawie nie nadano biegu, a wyrok rozwodowy zasądzający alimenty nadal pozostawał aktualny. Zainteresowana w każdej chwili

mogła zażądać spłaty zaległych alimentów i wszcząć postępowanie egzekucyjne. Z tych też względów w ocenie Sądu Okręgowego zainteresowanej L. J. zasadnie przyznano prawo do renty rodzinnej jako drugiej osobie uprawnionej obok ubezpieczonej I. J., na skutek czego słusznie organ rentowy przeliczył ubezpieczonej rentę rodzinną zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 73 ustawy emerytalnej.

Apelację od wyroku wywiodła I. J. zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany przez przeliczenie renty rodzinnej dla jednej osoby uprawnionej, oraz zasądzenia od organu rentowego oraz zainteresowanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną. W jego ocenie Sąd Okręgowy zasadniczo przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, jednakże dokonał błędnej oceny niektórych dowodów, nie uwzględniając przy tym logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego wniosków wynikających z ujawnionych w sprawie faktów.

Sąd odwoławczy wskazał, że bezspornym w sprawie było, że na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 17 grudnia 1999 r. (II C 387/99) został rozwiązany związek małżeński pomiędzy L. J. i R. J., a od R. J. zostały zasądzone na rzecz L. J. alimenty w kwocie 800 zł miesięcznie oraz, że po 2008 r. R. J. definitywnie zaprzestał płacenia alimentów na rzecz byłej żony. Kluczowa w sprawie kwestia, czy L. J. jako była małżonka R. J. spełniała przesłankę z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie została jednak przez Sąd Okręgowy należycie przeanalizowana.

Sąd Apelacyjny ustalił, że 18 września 2008 r. R. J. wysłał do L. J. pismo, w którym wskazał, że ze względu na przejście na emeryturę oraz pogorszenie stanu zdrowia nie jest w stanie dalej łożyć na utrzymanie byłej żony. Jednocześnie podał on, że złożenie pozwu jest wynikiem odrzucenia przez byłą żonę złożonej przez niego w sierpniu 2008 r. oferty ugodowego załatwienia tej sprawy. R. J. wskazał ponadto, że złoży pozew o podział pozostałej części majątku, rozpocznie działania o wzruszenie wyroku rozwodowego w części dotyczącej przekazania jej domu i rozpocznie działania dotyczące wyjaśnienia stanu prawnego mieszkania po jego zmarłym ojcu (które to mieszkanie sprzedał jego syn M. J.). Jednocześnie R. J.

podkreślił, że jest gotów odstąpić od dochodzenia tych roszczeń oraz wycofa wniosek o zniesienie alimentów, jeśli L. J. zobowiąże się do odstąpienia od dochodzenia alimentów teraz i w przyszłości. Pismo to zostało nadane na adres zamieszkania L. J. poleconą przesyłką pocztową. Ustalił również, że R. J. i L. J. oraz ich córka K. F. i jej mąż, spotkali się w restauracji przy moło w S., po którym to spotkaniu R. J. kategorycznie zaprzestał płacić alimenty. Po tym spotkaniu R. J. 15 października 2008 r. cofnął pozew o zniesienie alimentów wskazując, że 14 października 2008 r. została zawarta ugoda z byłą żoną. Wobec powyższego postępowanie w sprawie III RC 98/08 zostało umorzone na mocy postanowienia z 20 października 2008 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chronologia powyższych wydarzeń pozwalała na wyciągnięcie jednoznacznego i logicznego wniosku, że w czasie opisanego spotkania R. J. i L. J. porozumieli się w sprawie obowiązku alimentacyjnego ciążącego na R. J. Zainteresowana nigdy później nie dochodziła ich zapłaty, a po 2008 r. rozmawiała z byłym mężem tylko przez telefon i wyłącznie o jego chorobie. Skoro zainteresowana przez 10 lat od spotkania ani razu nie zwróciła się do byłego męża o zapłatę zaległych i bieżących alimentów, Sąd uznał, że R. J. i L. J. ugodowo załatwili kwestię dalszego alimentowania na rzecz zainteresowanej przez byłego męża. Z tych też względów w ocenie Sądu Apelacyjnego odwołująca trafnie argumentowała, że obowiązek alimentacyjny spoczywający na R. J. został zniesiony ustną ugodą pozasądową zawartą z L. J., w czasie spotkania w październiku 2008 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego R. J. i L. J. mieli prawo uregulować kwestię ustania obowiązku alimentowania przez R. J. na rzecz zainteresowanej w formie ustnej pozasądowej ugody i nie miało znaczenia, że kwestia alimentacji została pierwotnie określona wyrokiem sądowym. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że ugoda ta godziła w zasady współżycia społecznego lub była nieważna z innych przyczyn. R. J. przestał być obowiązany do zapłaty alimentów, o czym świadczy wycofanie przez niego pozwu o zniesienie alimentów i niedochodzenie przez byłą żonę ich zapłaty przez 10 lat. Sąd uznał zatem, że L. J. na mocy ustnej pozasądowej ugody utraciła prawo do alimentów. Zainteresowana nie naprowadziła przy tym żadnych okoliczności mogących świadczyć o nieważności

teżę ugody, ani też nie odstąpiła od niej. W tych okolicznościach brak było podstaw do uznania jej za osobę uprawnioną do renty rodzinnej po R. J. W konsekwencji zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Sąd Apelacyjny uznał za wadliwe.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła zainteresowana L. J. zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego: (-) art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej przez dokonanie błędnej wykładni sprowadzającej się do ustalenia, jakoby na gruncie naruszonego przepisu w zakresie przyznania rozwiedzionej małżonce prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku istotne były okoliczności zawarcia rzekomej pozasądowej ustnej ugody dotyczącej realizacji obowiązku alimentacyjnego przez byłego zobowiązanego małżonka, podczas gdy prawidłowa wykładnia sprowadza się do stwierdzenia, że na gruncie przesłanki określonej w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej istotne jest wyłącznie czy w chwili śmierci byłego małżonka zobowiązanego w obrocie prawnym istniał wyrok lub ugoda sądowa określająca obowiązek alimentacyjny tego małżonka względem byłej małżonki; (-) art. 60 § 3 k.r.o., art. 139 k.r.o., oraz art. 60 § 2 k.r.o. w związku z art. 138 k.r.o. polegające na niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu, jakoby wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku (II C 387/99) w części dotyczącej obowiązku alimentacyjnego R. J. względem L. J. został uchylony, podczas gdy regulacja kodeksowa w zakresie zmiany lub uchylenia obowiązku alimentacyjnego jest regulacją wyczerpującą i w tym zakresie nie powstał stan uzasadniający uchylenie obowiązku alimentacyjnego R. J. względem L. J.; (-) art. 60 k.c. w związku z art. 917 k.c. polegające na przyjęciu jakoby oświadczenie woli L. J. i R. J. obejmowało zawarcie pozasądowej ustnej ugody uchylającej całkowicie na przyszłość obowiązek alimentacyjny R. J. względem L. J. , podczas gdy oświadczenie woli L. J. i R. J. najdalej obejmowało odstąpienie przez L. J. od dochodzenia świadczeń alimentacyjnych na drodze postępowania egzekucyjnego; (-) art. 58 § 1 i 2 k.c. przez niezastosowanie i w konsekwencji uznanie jakoby pozasądowa ustna ugoda stanowiła ważną czynność prawną, podczas gdy przedmiotowa ugoda jest nieważna, a to w szczególności z uwagi na sposób w jaki doszło do jej zawarcia oraz jej treść, co w konsekwencji powoduje jej nieważność z mocy prawa.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, oraz o zasądzenie od odwołującej I. J. na rzecz zainteresowanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje. Alternatywnie wniosła o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego przez oddalenie apelacji, oraz o zasądzenie od odwołującej I. J. na rzecz zainteresowanej L. J. kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczona I. J. wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od zainteresowanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było ustalenie, czy renta rodzinna po zmarłym R. J. powinna przysługiwać wyłącznie jego trzeciej żonie I. J., czy powinna być wypłacana także na rzecz jego byłej, drugiej żony L. J..

Zgodnie z art. 70 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.), wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w

dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Stosownie do art. 60 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm.), z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli).

Okoliczności niniejszej sprawy przedstawiają się tak, że była (druga) małżonka posiada orzeczenie w przedmiocie alimentów, natomiast Sąd odwoławczy postanowił, że strony zawarły pozasądową ustną ugodę znoszącą obowiązek alimentacyjny byłego małżonka względem byłej małżonki. W tym względzie należy zwrócić uwagę na powołany wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2009 r., sygn. akt II UK 256/08, zgodnie z którym, znaczenie w sprawie posiada stan prawny, a nie stan faktyczny (LEX nr 707879). W sprawie należy bowiem podnieść okoliczność, kiedy druga żona zmarłego legitymuje się prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 17 grudnia 1999 r., sygn. akt II C 387/99 rozwiązującym związek małżeński z R. J. i zasądzającym od niego alimenty na jej rzecz w kwocie 800 zł miesięcznie, natomiast trzecia żona zmarłego R. J. legitymuje się domniemaniem faktycznym ustnej ugody pozasądowej zmarłego z jego drugą żoną w domniemanym przedmiocie jej zrzeczenia się tychże alimentów. Stąd też wykładnia art. 70 ust. 3 sprowadzająca się do ustalenia, że na podstawie powołanego przepisu w zakresie przyznania rozwiedzionej małżonce prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku istotne były okoliczności zawarcia pozasądowej ugody dotyczącej realizacji obowiązku alimentacyjnego przez byłego małżonka jest nieuprawniona. Nie do zaakceptowania jest bowiem stwierdzenie, że, po pierwsze faktycznie doszło do przedmiotowej ugody, po drugie, dostatecznie nie udowodniono jaka była treść tejże ugody, a po trzecie domniemania prawne w tym względzie nie mogą prowadzić do wyeliminowania z obrotu prawnego prawomocnego wyroku zasądzającego alimenty. Stąd też trzeba podzielić zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 16 czerwca 2020 r., sygn. akt I UK 327/19, zgodnie z którym, fakt wspólnego zamieszkiwania byłych

małżonków, aż do śmierci jednego z nich nie ma znaczenia dla uprawnień do renty rodzinnej, istotny jest bowiem stan prawny, to jest ustanie małżeństwa w wyniku wyroku rozwodowego i braku prawa do alimentów (LEX nr 3033245).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela stanowisko skargi kasacyjnej, zgodnie z którym, że skoro prawa do renty rodzinnej po byłym małżonku nie nabywa była małżonka, wobec której zmarły małżonek do chwili śmierci dobrowolnie świadczył alimenty, nie będąc do tego zobowiązanym na podstawie wyroku lub ugody sądowej, to była małżonka, która w chwili śmierci legitymowała się wyrokiem sądowym orzekającym w przedmiocie świadczeń alimentacyjnych od byłego męża, nawet jeśli ten faktycznie nie świadczył alimentów w okresie poprzedzającym śmierć, a małżonka nie dochodziła swojego roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym, to okoliczność ta uprawnia była małżonkę do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku zobowiązanym do świadczeń alimentacyjnych. Dlatego też, przepis z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej należy tak rozumieć, przy spełnieniu pozostałych przesłanek, że prawo do renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku przysługuje w sytuacji, gdy była małżonka w chwili śmierci byłego zobowiązanego małżonka posiadała prawo do alimentów orzeczone wyrokiem lub ugodą sądową.

Ponadto, w świetle domniemanej ustnej ugody, okoliczności treści listu R. J. z dnia 18 września 2008 r. i okoliczności treści pozwu wniesionego w dniu 1 sierpnia 2008 r. nie należy rozumieć w ten sposób, że oznaczają one uchylenie obowiązku alimentacyjnego, a mogą jedynie oznaczać deklarowane odstępnie od dochodzenia świadczeń alimentacyjnych.

W związku z wyżej wskazanymi okolicznościami rozpoznawanej sprawy niewielkie znaczenie mają podniesione w skardze kasacyjnej kwestie naruszenia przepisów ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1359 ze zm.) w zakresie w jakim były małżonek niewinny rozkładu pożycia małżeńskiego, przy wyłącznej winie drugiego małżonka w rozkładzie pożycia małżeńskiego może uzyskać, jak i stracić prawo do alimentów. Nadto, niewielkie znaczenie w tym względzie dla rozpoznania sprawy mają zarzuty naruszenia przepisów ustawy Kodeks cywilny w zakresie oświadczeń woli L. J. i R. J..

W rozpoznawanej sprawie bowiem istotne znaczenie posiada funkcjonujący w obrocie prawnym prawomocny wyrok sądu orzekający o rozwodzie i obowiązkach alimentacyjnych oraz domniemanie prawne pozasądowej ustnej ugody byłych małżonków w przedmiocie zniesienia obowiązku alimentacyjnego byłego małżonka. W tym zakresie niebezpiecznym jest dla zasady pewności obrotu prawnego by domniemana ustna ugoda pozbawiała mocy prawnej prawomocnego wyroku sądowego. Dlatego też podzielić trzeba powołane w skardze kasacyjnej stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z 1 marca 1952 r., sygn. akt C 751/51 (NP. 1953, nr 8-9, s. 154) i z 14 października 1961 r., sygn. akt 4 CR 86/61 (OSNCP 1963, z. 5, poz. 98), stosownie do którego, zrzeczenie się alimentów na przyszłość w umowie uznaje się za nieważne.

Ponadto, zgodnie z art. 917 Kodeksu cywilnego, przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Ugoda to umowa, w której strony czynią sobie wzajemnie ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego. Celem ugody jest uchylenie niepewności co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnienie ich wykonania albo uchylenie sporu istniejącego albo mogącego powstać. Ugoda jest umową konsensualną, wzajemną, kazualną i na ogół dwustronną. Dopuszczalne jest także zawieranie ugód wielostronnych (multilateralne), które zawierają postanowienia o wzajemnych ustępstwach. Ugoda to umowa mająca na celu nadanie istniejącemu stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności. Ugoda może zmierzać do potwierdzenia treści już dotychczasowego stosunku prawnego lub zmieniać czy rozwiązywać ten stosunek. Zakres stosunków prawnych mających zdolność ugodową jest bardzo szeroki. Ugoda może dotyczyć stosunków prawnych: zobowiązaniowych rzeczowych, spadkowych, rodzinnych, administracyjnych, pracowniczych, a także roszczeń przedawnionych, które nie są wygasłe. Przedmiotem ugody mogą być wszelkie prawnych, także roszczenia warunkowe i przyszłe. Zakaz zawierania ugody dotyczy stosunków publicznoprawnych, praw niemajątkowych, praw majątkowych niezbywalnych, niektórych roszczeń z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, niektórych roszczeń wynikających z prawa pracy,

zobowiązań wynikających z gry lub zakładu (P. Nazaruk [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. J. Ciszewski, Warszawa 2019, art. 917). Uгода może przybrać postać ugody sądowej albo ugody pozasądowej. Zasadniczo ugoda pozasądowa jest możliwa przed wniesieniem powództwa albo w toku postępowania sądowego. Skutkiem zawarcia ugody jest ułożenie na nowo treści łączącego strony stosunku prawnego, zgodnie z wolą stron. Dlatego też jednym z podstawowych następstw zawarcia ugody jest przerwanie biegu przedawnienia, a jeśli ugoda dotyczy roszczeń już przedawnionych, to jej skutkiem jest przywrócenie zaskarżalności roszczenia (K. Krziskowska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765-921(16)), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 917). Powołana doktryna zwraca również uwagę, powołując rzecznictwo sądów powszechnych, że prawnie dopuszczalne jest zawarcie ugody, która swą treścią odnosić się będzie do roszczeń objętych prawomocnymi orzeczeniami sądu. Wykonanie zobowiązania wynikającego z ugody, w której strony postanowiły, że świadczenie nią objęte stanowi również zaspokojenie roszczeń uwzględnionych wcześniej wydanym orzeczeniem, powoduje wygaśnięcie zobowiązania i może stanowić podstawę żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego to orzeczenie. Jednakże w ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie, funkcjonuje jedynie domniemanie ugody i to ugody ustnej, a okoliczności tego rodzaju rodzą uzasadnione i nie dające się wykluczyć wątpliwości co do jej autentyczności, a co za tym idzie możliwości zmiany w tym zakresie prawomocnego orzeczenia sądu. Oby stało się zadość skardze kasacyjnej, okoliczności związane z ustną pozasądową ugodą nie powinny budzić najmniejszych wątpliwości i znajdować należycie uzasadnione potwierdzenie. W tym względzie, w rozpoznawanej sprawie, ochrona interesu publicznego zatem wyraża się w zapewnieniu funkcjonowania zasady pewności obrotu prawnego w postaci obowiązywania prawomocnego orzeczenia sądowego, które nie może być obalane czynnościami i argumentacją w tym zakresie wyrażoną tak, jak w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę nasuwające się co do istnienia i treści tej czynności prawnej uzasadnione i nie rozwiane wątpliwości.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji.

